

Dostał gazem bo ośmieszał procesję Bożego Ciała

21 czerwca 2014

Łódzki „artysta” Paweł Hajncel dostał gazem za kolejny antykościelny happening. Pojawił się na procesji Bożego Ciała w ochronnym stroju chemika z tablicą „Uwaga substancja drażniąca” oraz sprzętem do odkażania, po to, by „oczyścić ulicę po procesji”. Towarzyszył mu mężczyzna w stroju arabskiego szejka w okularkach z trupimi czaszkami, który... ogryzał opłatki w kształcie hostii – informuje dzienniklodzki.pl

Artysta dogonił procesję na ul. Czerwonej i zaczął udawać odkażanie terenu. Kilka osób zaczęło fotografować happenera. Wtedy jeden z idących w procesji mężczyzn wyciągnął gaz i psiknął na jednego z fotografów, potem zaczął gonić Hajncła. Interweniowała policja, która zatrzymała napastnika.

Zatrzymany napastnik przeprosił artystę, tłumacząc, że puściły mu nerwy, a przedmiot, którym pryskał, chwilę wcześniej ktoś wcisnął mu do ręki. Hajncel miał w planach złożenie zeznań na policji. Paweł Hajncel, artysta znany z antykościelnych happeningów, szczególnie upodobał sobie procesje Bożego Ciała. Trzy lata temu wystąpił na procesji w różowym kostiumie motyla, był też białym niedźwiedziem.

Autor: JW

Na podstawie: dzienniklodzki.pl

Źródło: Niezalezna.pl